



Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB środa, 17 lipca 1963 Nr 168 [6047]

W dalszym ciągu napływają zobowiązania

Wielkopolska wita czynem Święto Odrodzenia

W dalszym ciągu nadchodzą z różnych stron województwa zobowiązania o podejmowaniu czynów produkcyjnych oraz społecznych dla uczczenia Święta Odrodzenia.

Zobowiązania wartości blisko 2 mln. zł podjęto w Zakładach Metalurgicznych „Pomel”. Na szczególną uwagę zasługuje czyn zakładu obróbki mechanicznej. Przewiduje on dodatkową produkcję wartości 1400 tys. zł. W narzędziowni pracownicy wykonają dodatkowe usługi wartości 200 tys. zł.

W Cukrowni w Kościanie załoga wyprodukuje dodatkowo towar na eksport za 2,8 mln. dolarów i zaoszczędzi blisko 50 tys. zł, dzięki racjonalnemu wykorzystaniu energii elektrycznej. Innymi trwałymi śladami lipcowego czynu załogi cukrowni będą zieleńce przed dworcami PKS i PKP w Kościanie oraz droga wybudowana w pobliżu wsi Czarków.

Przetwórnictwo Mięsne przy ul. Wilkońskich w Poznaniu opuści w najbliższym czasie około 45 ton różnego rodzaju konserw. Znacznie zwiększe-

nie produkcji stanie się możliwe dzięki pracownikom z pionu głównego mechanika, którzy skrócili remonty w zakładzie o 10 dni.

Dodatkową produkcję za 5,5 mln. zł i czynu społeczne war-

Dokończenie na str. 2

Al. Zawadzki wśród aktywnego partyjnego

Członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, który jest członkiem organizacji partyjnej Zakładów Wytwórczych Lamp Elektrycznych im. Róży Luksemburg, spotkał się 15 bm. z aktywnym partyjnym tych zakładów.

Al. Zawadzki podkreślił w swym wystąpieniu wagę XIII Plenum KC PZPR, wysoką dojrzałość jego obrad oraz jednomyślność uczestników Plenum w stosunku do tez zawartych w referacie Władysława Gomułki.

Al. Zawadzki wskazał, że potrzeba bardziej ofensywnego ideologicznego działania, jak najbardziej bezpośrednio dotyczy naszych zakładów pracy. Problemy pozornie czy sto produkcyjne, jak stosunek do zadań planowych, postępu technicznego, wzrostu wydajności pracy, współzawodnictwa, stosunek do własności socjalistycznej — zawierają bowiem głęboką treść ideologiczną i wychowawczą. (PAP)



Spotkanie N. S. Chruszczowa z z-cą sekretarza stanu USA A. Harrimanem i ministrem do spraw nauki i techniki W. Brytanii lordem Hailshamem, podczas konferencji w Moskwie.
CAF — radiofoto

Pierwszy statek w suchym doku

We wrześniu wybudowany zostanie w suchym doku stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni pierwszy statek-drobnonowic 9300 DWT.

Inwestycja ta otwiera nową kartę w przemyśle okrętowym. Podobnych suchych doków jest na świecie niewiele. W 1963 r. rozpoczniemy tam budowę tankowców o nośności ok. 20 tys. ton i statków do przewozu rudy o nośności 23 tys. ton, a nieco później — tankowców 42 tys. ton, które chcemy oferować armatorom zagranicznym. (PAP)

Kto popiera baasistów?

Odmowa rządu Stanów Zjednoczonych wydania wizy wjazdowej do Nowego Jorku w celu omówienia problemu kurdyjskiego w ONZ jednemu z przywódców Kurdów, Talabaniemu, świadczy o tym — pisze libański dziennik „An Nida” — że USA popierają baasistów w prowadzonej przez nich wojnie rasowej przeciwko Kurdom.

Za plecami baasistów stoją nie tylko Stany Zjednoczone, lecz również W. Brytania i inne kraje paktu CENTO. Imperialistom udało się nie dopuścić do omówienia problemu kurdyjskiego w Radzie Gospodarczo-Społecznej ONZ — stwierdza „An Nida”; nie udało się im jednak ukryć przestępczej roli baasistów i ich protektorów — Stanów Zjednoczonych i krajów CENTO w niszczylińskiej wojnie przeciwko Kurdom.

Rejsy „Batorego”

We wtorek „Batory” powrócił z kolejnego rejsu do Kanady. Przywiózł on komplet pasażerów, w tym wielu Polaków z USA, którzy spędzą urlop w kraju.

Tego samego dnia statek wyruszył w rejs z wycieczką do Helsinek i Leningradu, w której bierze udział również ponad 100 gości zagranicznych. Z wycieczki tej „Batory” powróci 21 lipca. PAP

ONZ winna położyć kres krwawej eksterminacji Kurdów

List Prezydium OKP do U Thanta

Prezydium OKP wystosowało do sekretarza generalnego ONZ — U Thanta, list, w którym w imieniu polskiej opinii społecznej protestuje przeciwko rozpętanemu przez władze irackie krwawemu terrorowi, eksterminacji patriotycznych i postępowych sił tego kraju oraz krwawej wojnie z narodem Kurdów.

W liście czytamy m.in.: „Ogólnopolski Komitet Pokoju, działając w imieniu całej polskiej opinii publicznej, pragnie zwrócić Pańską uwagę na masowe fakty łamania Karty Narodów Zjednoczonych przez obecne władze Republiki Irackiej. Wiadomości, nadchodzące z Iraku, świadczą niezbicie, że obecne władze irackie, gwałcąc wszystkie elementarne prawa ludzkie, kontynuują krwawy terror przeciwko patriotom i postępowym działaczom swego kraju oraz rozpętały zbrodniczą wojnę eksterminacyjną przeciwko ludności kurdyjskiej, stanowiącej jedną czwartą całej ludności Iraku.

Ogólnopolski Komitet Pokoju apeluje do Pana, jako Generalnego Sekretarza ONZ, o

podjęcie wszystkich, koniecznych, przewidzianych w Kartie NZ i deklaracjach NZ kroków, aby położyć kres terrorowi i masowej eksterminacji ludności kurdyjskiej w Iraku oraz przywrócić pokój w tej strefie świata. Wymaga tego humanitaryzm, wymagają tego interesy pokoju na całym świecie. (PAP)

Społeczno-wypoczynkowe obozy medyków

Tradycyjnym już zwyczajem studenci medycyny starszych lat część wakacji spędzają na obozach społeczno-wychowawczych na wsi, poświęcając swój czas popularyzacji wiedzy o zdrowiu wśród ludności. Podczas tegorocznych wakacji zorganizowanych zostanie 11 obozów społeczno-wypoczynkowych, w których weźmie udział ponad 700 studentów, lekarzy i pracowników naukowych. Szereg obozów zorganizuje także pomoc medyczna oraz podjęcie badania naukowego nad stanem higienicznym wsi i zdrowiem ludności. (PAP)

Drugi dzień rozmów przedstawicieli ZSRR, USA i Anglii

W dniu wczorajszym w Moskwie kontynuowano radziecko-amerykańsko-brytyjskie rozmowy na temat zakazu doświadczeń nuklearnych. Delegacji radzieckiej przewodniczył minister spraw zagranicznych ZSRR, Gromyko.

Otwarcia konferencji w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych dokonał 15 bm. premier Chruszczow, który na inauguracyjnym posiedzeniu spotkał się z szefem delegacji amerykańskiej, zastępcą sekretarza stanu USA, Averellem Harrimanem i szefem delegacji brytyjskiej, ministrem do spraw nauki i techniki, lordem Hailshamem.

Prasa całego świata śledzi rozmowy moskiewskie z wielką uwagą. Liczne dzienniki podkreślają, iż osobisty udział premiera Chruszczowa w inauguracyjnej rozmowie z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii stanowi dowód, że rząd radziecki pragnie stworzyć jak najpomyślniejszy klimat dla negocjacji. Również objęcie przez ministra Gromykę przewodnictwa delegacji radzieckiej w czasie wtorkowego posiedzenia komentowane jest w prasie Londynu, Waszyngtonu i Paryża jako „dobry omen” i zapowiedź poważnych negocjacji.

We wtorek został doręczony przedstawicielom ZSRR, USA

W rocznicę urodzin Wł. Majakowskiego



W związku z 70-leciem urodzin Włodzimierza Majakowskiego Związek Literatów Polskich powołał do życia komitet organizacyjny obchodu tej rocznicy. Komitet postanowił zorganizować wczesną jesienią wieczornice, poświęcone twórczości Majakowskiego we wszystkich miastach, w których istnieje oddziały ZLP. Na zdjęciu — Wł. Majakowski w r. 1926 na Krymie. Fot. — CAF

Kraje słabo rozwinięte za współistnieniem

W Salwadorze odbywa się międzynarodowe seminarium studentów. Tematem sobotniej dyskusji był referat delegacji brazylijskiej pt. „Kraje słabo rozwinięte i rozwijające się, a pokój światowy”. Narody krajów słabo rozwiniętych wiedzą z własnego doświadczenia, że pokój i pokojowe współistnienie sprzyja ich ruchowi wyzwolenicemu. Nie możemy się zgodzić z poglądem tych, którzy twierdzą, że walka o powszechne rozbrojenie i pokój osłabia siły ruchu narodowo-wyzwoleniczego — głosi referat.

Przedstawiciele studentów NRD, Kuby, ZSRR, Jugosławii, Urugwaju, Salwadoru, Republiki Dominikańskiej, Peru, państw Afryki i innych krajów — poparli przemówienie delegata brazylijskiego.

„Odrębny pogląd” przedstawiła delegacja chińska. Stanowisko jej poparli tylko jeden Kolumbijczyk, który twierdził, że dla świata nie są straszne bomby atomowe. (PAP)

Pocztówki z okazji konferencji moskiewskiej

Francuscy obrońcy pokoju wydali z okazji konferencji moskiewskiej specjalne pocztówki. Przedstawiają one charakterystyczny „grzyb atomowy” przekreślony dwiema grubymi, czarnymi krechami. Rada Francuskiego Ruchu Obrońców Pokoju wzywa wszystkich Francuzów do wysyłania tych pocztówek pod adresem przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Anglii i Związku Radzieckiego, obradujących teraz w Moskwie oraz do prezydenta de Gaulle'a, którego rząd bojkotuje rozmowy moskiewskie. (PAP)

Ostatnie dni Macmillana?

Dziennik „Sunday Express” przyniósł sensacyjną wiadomość, iż przywódca partii konserwatywnej są przekonani, że Harold Macmillan ustąpi ze stanowiska premiera, jeśli moskiewskie rozmowy w sprawie zakazu prób nuklearnych zakończą się pomyślnie. Również „Sunday Mirror” informuje, iż szeregowi posłowie konserwatywni „uważają za niemal pewne, że Macmillan poda się do dymisji podczas przerwy wakacyjnej w obradach parlamentu, która trwa zwykle od początku sierpnia do pierwszych dni listopada”. (PAP)

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
INFO-TELEFONEM
PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
INFO-TELEFONEM-PAP-RADIO

Za uznaniem NRD

Doroczna konferencja Stowarzyszenia Przyjaciół ONZ, która obradowała w Cardiff, uchwaliła m.in. rezolucję, wzywającą rząd brytyjski do wystąpienia z propozycją, która przewidywałaby ograniczone uznanie NRD i udzielenie obu państwom niemieckim statusu pełnoprawnych członków ONZ.

Delegacja szwajcarska

Na zaproszenie KC PZPR przybyła 15 bm. do Moskwy delegacja Szwajcarskiej Partii Pracy.

Akcja „Komitetu 100”

30 członków szkockiego oddziału „Komitetu 100” kontynuuje „Marsz Pokoju” z Glasgow do Londynu. Uczestnicy marszu niosą wielką makietę rakiety „Polaris”, na której widnieje napis „Śmierć milionu dzieci”.

Aresztowania w N. Jorku

W wielu miastach amerykańskich kontynuowane są demonstracje przeciwko segregacji rasowej. Wczoraj w Nowym Jorku aresztowano 42 osoby, które wzięły udział w demonstracjach przed placami budowlanymi, urzędami oraz kawiarniami.

Wniosek komunistów

Grupa deputowanych komunistycznych we francuskim Zgromadzeniu Narodowym zgłosiła projekt ustawy o nacjonalizacji galezi przemysłu, wytwarzających energię atomową i wykorzystaniu jej dla celów pokojowych.

Strajk w Brukseli

W Brukseli odbyła się demonstracja strajkujących pracowników Ministerstwa Finansów i Urzędu Celno-Podatkowego. Strajkujący domagają się podwyżki płac.

Na żądanie państw afrykańskich

Według informacji pochodzących z dobrze poinformowanych źródeł, Rada Bezpieczeństwa zbierze się przypuszczalnie w przyszły poniedziałek, aby rozpatrzyć na żądanie krajów afrykańskich sytuację w portugalskich terytoriach Afryki.

Tragiczna powódź

Wschodni Pakistan nawiedziła tragiczna klęska powodzi. Co najmniej 100 osób utonęło, a około milion osób straciło dach nad głową.

Na polach woj. poznańskiego



Rozpoczął się zbiór jęczmienia ozimego. Na zdjęciu: koszenie jęczmienia przy pomocy kombinajna.

CAF — fot. Wołoszczuk

Jak przebiegają żniwa — wiadomości zamieszczamy na stronie drugiej.

Wytoczne Komitetu Pracy i Plac

Im więcej braków tym mniejsza premia

Trudny problem wynagradzania umysłowych i fizycznych pracowników kontroli technicznej w przedsiębiorstwach przemysłowych normują wydane ostatnio wytyczne Komitetu Pracy i Plac.

Premie pracowników umysłowych powinny być uzależnione od wartości (liczby) reklamacji, w wyniku których przedsiębiorstwo poniosło straty. Wytyczne gwarantują tym pracownikom (oczywiście, o ile wykonali swoje zadania) otrzymanie premii, nawet wtedy, gdy ich przedsiębiorstwo nie może uruchomić swojego funduszu premiowego w całości lub w części z powodu niewykonania wskaźników, od których ten fundusz jest uzależniony.

Pracownicy fizyczni — brakarze powinni być, w myśl wytycznych, wynagradzani w formie dniówkowo-premiej. Wysokość premii rocznej brakarzy powinna w zasadzie zrównać ich miesięczne zarobki brutto z wynagrodzeniem pracowników o podobnych kwalifikacjach i zakresie odpowiedzialności. Premia ulega stopniowemu zmniejszeniu aż do całkowitego jej pozbawienia — w zależności od rozmiarów zgłoszonych reklamacji.

Wytyczne powinny wpłynąć na poprawę jakości wyrobów. PAP

Drugi tydzień procesu przeciwko Globkemu

W poniedziałek rozpoczął się drugi tydzień procesu przeciwko obecnemu sekretarzowi stanu w urzędzie kanclerskim, Adenauera — Globkemu.

W czasie omawiania przez sąd zbrodni hitlerowskich na terenach okupowanych w ZSRR, prokurator generalny Streit, wskazał na ścisły związek między polityką rabunku, a ustawodawstwem, opracowanym przy współudziale Globkego.

Sąd przesłuchał 3 dalszych świadków radzieckich. Zeznał również dwóch biegłych radzieckich, dr Kraus — członek-korespondent Akademii Nauk ZSRR oraz dr Jurginis, którzy w swoich wystąpieniach wskazywali na dalekosiężne w praktyce skutki ustawodawstwa Globkego na radzieckich terenach nadbałtyckich i na Białorusi.

Po południu sąd przystąpił do omawiania kwestii germanizacji w podbitych krajach Europy zachodniej. (PAP)

Działalność socjalno-bytowa i kulturalna Wypłaty zasiłków statutowych Rozwój turystyki, sportu i wypoczynku Świadczenia związków zawodowych dla pracujących

Jak związki zawodowe gospodarują swoimi funduszami? Na to pytanie udzielił odpowiedzi przedstawicielowi PAP sekretarz CRZZ Zygmunt Gmitrzak.

W roku ubiegłym budżet zrzeszenia związków zawodowych zamknął się po stronie dochodów sumą 2.178 mln zł, a po stronie wydatków — 1.888 mln zł. Podstawa dochodów są składki członkowskie, których łączna kwota wyniosła w ubr. 1.213 mln zł. 341 mln zł uzyskano z dotacji państwowych, przeznaczonych na urlopowe zniżki kolejowe, sport oraz dla pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych. Łącznie z kwotami przekazywanymi przez zakłady pracy na cele socjalne i kulturalne, rady zakładowe otrzymały do swej bezpośredniej dyspozycji ponad 826 mln zł.

Najwyższą kwotę — 660 mln zł — związki zawodowe przeznaczyły w roku ub. na działalność socjalno-bytową (w tym na zasiłki statutowe — 152 mln zł, na wypoczynek po pracy i turystykę — 126 mln zł). Następną co do wielkości pozycję wydatków obejmuje działalność kulturalno-oświatowa oraz dotacje na wychowanie fizyczne i sport.

Kto nie odebrał wygranej?

Jak się dowiadujemy, nie wszyscy posiadacze losów, na które pady wygrane w Wielkiej Loterii ZMW i „Gazety Poznańskiej” odebrali nagrody. W związku z tym zamieszczamy jeszcze raz numery losów, na które pady wygrane:

Samochód osobowy „Skoda-Octavia” — 095545

Motocykle: 245765, 143905, 388538, 048352, 265223.

Telewizory: 327145, 064331.

Pralki: 250634, 346486, 140581, 044769, 262479.

Aparaty radiowe: 332418, 343556, 270494, 279461, 166018, 091369, 207810, 122309, 098661, 324775.

Rowery: 152639, 104968, 225854, 337018, 085849, 121516, 159360, 353752, 361633, 002004, 227023, 108447, 211394, 347909, 108164, 003426, 045432, 267631, 051118, 129557, 280782, 022883, 363534, 257163, 217174, 307581, 366449, 161206, 222151, 339827.

Zegarki: 126939, 068097, 304268, 214426, 058236, 339310, 063800, 003048, 347439, 027615, 029932, 087917, 237103, 027313, 313726, 066790, 257003, 020683, 300735, 070844.

Jednocześnie komisja wyjaśnia, że 41.200 nagród zostało wylosowanych na kuponach „A”, które realizowane były natychmiast przy kupnie losów przez „Ruch” i Domy Towarowe.

Nagrody można odebrać do 31 lipca 1963 r. w Komitecie Organizacyjnym Loterii, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pokój 20.

PGR-y zbiora w tym roku zboża z 47 tys. ha więcej, niż w r. 1962

Szczytowe nasilenie zbiorów żyta

Dalsze dostawy zboża

Tegoroczne „łato stulecia” sprzyja nie tylko urlopowiczom. Dobra pogoda pomaga żniwiarzom w szybkim sprzęcie zbóż.

Jak nas poinformował inż. St. Ratajczak kierownik Oddziału Produkcji Roślinnej Prezydium WRN, w Wielkopolsce dotychczas skoszone 20 proc. żyta. W niektórych powiatach zwłaszcza wschodnich i południowych, 70 proc. żyta stoi w sżtygach, a w powiatach północnych: wągrowieckim, czarnkowskim i chodzieskim — 50 proc. Na połowę tego tygodnia przypada szczytowy okres nasilenia żniw żytnich.

Rozpoczęły się też podorywki. Rolnicy zdają sobie sprawę, że nie można z tym czekać, gdyż później susza mogłaby uniemożliwić je całkowicie.

Dojrzeją pozostałe zboża, szczególnie jęczmień jary i owies. W przyszłym tygodniu trzeba je kosić. Żniwa żytnia najbardziej zaawansowane są w gospodarstwach chłopskich, które mają z reguły słabsze zboże niż w państwowych gospodarstwach rolnych. Silniejsze nawożenie spowodowało tam nieco późniejsze dojrzwanie.

Równoległe ze żniwami przebiegają omloty, zwłaszcza w państwowych gospodarstwach rolnych. Oczyszczone zboże na tychmiast jest dostarczane do magazynów PZZ. Jak wynika z informacji dyrektora PZZ w Poznaniu Wacława Dąbrowskiego, 13 bm. dostawy rozpoczęła Spółdzielnia Produkcyjna Borowice z powiatu ostrowskiego, która dostarczyła 8,5 tony jęczmienia ozimego z tegorocznych zbiorów. PGR Stefanowo w pow. nowotomyskim odstawiło 4 tony żyta sprzątniętego kombajnem. Natomiast 16 bm. zanotowano dalsze dostawy z PGR Wierzchowska w pow. gnieźnieńskim — 3 tony żyta (od 17 bm. będą nadchodziły dalsze partie zboża) z PGR Bugaj w pow. wrzesińskim — 4 tony żyta i PGR-ów w pow. wągrowieckim — wpłynęły 2 tony ziarna. (emp)

Tegoroczny sprzęt zbóż w PGRach, podobnie jak i w pozostałych gospodarstwach rolnych, rozpoczął się o 2, a w niektórych rejonach kraju nawet o 3 tygodnie wcześniej, niż w ub. roku.

PGR-y zbierają w tym roku zboża z 47 tys. ha, czyli z obszaru o 75 tys. ha większego niż w ub. roku, będą miały więc więcej pracy. Jednakże dzięki znacznie lepszymu wyposażeniu, w nowoczesne maszyny, mogą prace żniwne w pełni zmechanizować, posiadają bowiem przeszło 3 tys. kombajnów zbożowych, przeszło 17 tys. snopowiązałek, ponad 9 tys. kosiarzy i 8.160 mło carn. Liczba ciągników wzrosła do ok. 38 tys. Pełne wyko-

rzystanie kombajnów będzie możliwe dzięki dostawom suzarni. PGR-y posiadają ich 1.134.

Ok. 22 tys. junaków-uczestników Ochotniczych Hufców Pracy ZMS i ZMW, pomaga przy sprzącie zbóż w PGR oraz przy pielęgnacji szkółek leśnych, zalesianiu i zbieraniu runa. W liście skierowanym do uczestników OHP władze naczelne ZMS i ZMW wyrażają przekonanie, iż junacy uczczą zbliżające się Święto Odrodzenia Polski ofiarną pracą i czynną postawą społeczną.

Plony żyta, zapowiadają się na ogół dosyć dobrze; nieco gorsze mogą być na południowym wschodzie oraz w części woj. północnych.

Zarówno obecna pogoda, jak i zapowiadana przez synoptyków na najbliższy okres, powinna sprzyjać żniwiarzom. Nadal przewiduje się bowiem ciepło, zachmurzenia przejściowe i burze, których skutki mogą szybko likwidować zapowiadane umiarkowane wiatry. (PAP)

Zwiększenie roli RN w sprawach kontraktacji

W urzędzie Rady Ministrów odbyła się narada, poświęcona omówieniu programu dalszego usprawnienia organizacji kontraktacji produkcji rolniczej.

Ustalono, że plany i zadania kontraktacyjne opracowywane będą w oparciu o zasady rolniczej rejonizacji produkcji, lokalizację zakładów przetwórczych przemysłu spożywczego, tradycje kontraktacyjne oraz specjalizację produkcji. Ustalono kierunek usprawnień zwiększenia ingerencji rad narodowych w sprawy kontraktacji, w szczególności gromadzkich rad, oraz wprowadzenia zadania kontraktacyjne do gromadzkich planów rolnictwa. We wsiach powołano zastaną stopniowo więcej przydownicy kontraktacji. (PAP)

Konferencja prasowa w ambasadzie DRW

30 tys. patriotów wietnamskich zamordowały wojska Diema

W ambasadzie Demokratycznej Republiki Wietnamu w Warszawie odbyła się konferencja prasowa, w czasie której ambasador DRW w Polsce Tran Chi Hien poinformował o aktualnym rozwoju sytuacji w Wietnamie Południowym.

Mówca przypomniał na wstępie, że za kilka dni — 20 lipca przypada rocznica podpisania układów genewskich, na mocy których Wietnamowi przyznano suwerenność, niepodległość i integralność terytorialną.

Jednakże, w wyniku polityki prowadzonej przez Stany Zjednoczone i marionetkowy rząd Ngo Dinh Diema, zjednoczenie Wietnamu nie nastąpiło do obecnej chwili. Terytorium Wietnamu Południowego przekształcone zostało przez amerykański imperializm w teren, na którym toczy się nieprzerwanie brutalna wojna mająca na celu stłumienie niepodległościowego ruchu miejscowej ludności.

W związku z taką sytuacją Ministerstwo Spraw Zagranicznych DRW wydało 15 bm. oświadczenie, w którym stwierdza m. in., że rząd amerykański wysłał na teren Południowego Wietnamu siły zbrojne w liczbie 15 tysięcy ludzi, przy równoczesnym zwiększeniu stanu liczebnego armii Ngo Dinh Diema do blisko 400 tysięcy żołnierzy. Cała armia południowowietnamska pozostaje pod dowództwem USA. Dokonuje ona, przy czynnym udziale oficerów i żołnierzy amerykańskich, akcji terrorystycznych.

Miliony mieszkańców Południowego Wietnamu skoncentrowano w t. zw. wsiach strategicznych, czyli zamaskowa-

nych obozach, w których warunki życia ulegają stałemu pogorszeniu. W samym tylko roku ubiegłym oddziały amerykańsko-diemońskie zabiły 30 tysięcy patriotów.

Rząd DRW zwraca się z apelem do wszystkich narodów i rządów o surowe potępienie w imię pokoju i sprawiedliwości zbrodni, których poczynił w Południowym Wietnamie oraz domaga się, aby współprzewodniczący i uczestnicy konferencji genewskiej oraz państwa członkowskie Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie poczynili skuteczne kroki celem położenia kresu wojnie w Wietnamie Południowym. (PAP)

Dni Gdańska

Przepiękna słoneczna pogoda, mnóstwo zieleni i kwiatów, barwnie udekorowane ulice i wystawy sklepowe — oto scenariusz jakiej rozpoczęły się we wtorek „Dni Gdańska”, które trwać będą do 23 bm. Program „Dni” jest niezwykle bogaty.

Oprócz szermierczych mistrzostw świata odbędą się w Trójmieście inne imprezy sportowe oraz liczne występy artystyczne. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkich działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-3

Imprezy pożyteczne dla ludności i sportu

O Szamotułach, Grodzisku i Borku

Niebogie w atrakcje są dni w niektórych miasteczkach mimo pięknej słonecznej pogody a nawet posiadania odpowiednich obiektów sportowych. Organizacje czy federacje zrzeszeń sportowych nie kwapią się do przeprowadzenia swoich imprez masowych w mniejszych ośrodkach. A właśnie w takich miejscowościach społeczeństwo jak najbardziej łaknie zobaczyć coś ciekawszego, nie tylko piłkę nożną, mimo jej atrakcyjności.

W kilku przypadkach okazało się, że z powodzeniem, bez uszczerbku finansowego opłaca się urządzać imprezy nawet w małych miasteczkach. Frekwencja publiczności dopisuje, a zawody spełniają znaczną rolę propagandową naszego sportu.

Szamotuły, dysponując zastępem zgranych działaczy, należą do najruchliwszych w Wielkopolsce.

przebiegu gry, nikt zwycięstwo 3:4 gościom.

Interesującą imprezą dla powiatu nowotomyskiego były konkurencje w kilku dyscyplinach rozegrane w Grodzisku. W piłce nożnej najlepszą okazała się Calisia przed Posenian i Dyskobolią. Po długim czasie publiczność Grodziska miała możliwość oglądania konkurencji lekkoatletycz-



Tak padła czwarta bramka w czwórmeczu o Puchar WKS Start rozegranego w Grodzisku pomiędzy drużynami Posenian i nowotomyskiej Polonii. Spotkanie wygrała Posenia 5:1. [x]

Fot. (2) — K. Przychodzki

sce powiatów. Z okazji tradycyjnego wyścigu szosowego „Po Ziemi Szamotulskiej”, który tym razem zgromadził obok zawodników III i IV licencji również kolarzy z licencją I i II, wystartowali również młodzi entuzjaści tego sportu. Mili krecili z wielką brawurą. Oto zwycięzcy wśród 30 osobowej grupy, podzielonej na zespoły wiekowe: dziewczynki 200 m. 1. J. Brzóska, 2. M. Woźniak; chłopcy 200 m. 1. A. Witkowiak, 2. T. Bekasiak, 3. Z. Krusicki; 400 m. (12 letni). W. Brzóska, 2. W. Michalak, 3. H. Grzybowski; 800 m. (powyżej 12 lat.) 1. R. Poprawski, 2. J. Poprawski, 3. M. Kurowski.

Towarzyski mecz piłkarski, w którym zmierzyły się zespoły miejscowej Sparty i Olimpii ze Świebodzina przyniósł po żywym

Piłkarze Poznania przed meczem z Brnem

W związku z meczem piłkarskim pomiędzy reprezentacją Poznania i Brnem odbędzie się dzisiaj o godz. 18 na stadionie gołęzińskim mecz sparingowy przy puszczałnej jedenastki naszego miasta z Olimpią

Do drużyny polskiej wytypowani zostali następujący zawodnicy: Skrzypczak, Wytyk, Gojny, Karbowiak, Wróbel, Domino, Szczepankiewicz, Kaczmarek, Smielowski, Stepiński i Bartoszek — wszyscy z Lecha oraz Musiał, Juskowiak, Zawadzki i Chlebowski z Warty.

Spotkanie z Brnem odbędzie się 22 bm. o godz. 18 na stadionie Olimpii.

Rozgrywki III rzutu Pucharu Polski rozegrane zostaną w trzech terminach: 18 bm. zmierzą się zespoły KKS II Kepno ze Stałą Pleszew i Polonia Piła z jej lokalnym rywalem Sokolem z 20 bm. odbędzie się 9, a w niedzielę 21 bm. 13 spotkań. (x)

Bokserzy Sokola — Piła mistrzem Wielkopolski

Wydział Sportowy Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego zweryfikował rozgrywki drugich mistrzostw Wielkopolski w klasie A. Mistrzostwo zdobyła drużyna Sokola z Piły stosunkiem 19:5 i 140:92 pkt. przed KK5 Stella Gniezno — 16:8, 161:77 pkt. Dalsze miejsca zajęli: Górnik Konin, Prosa Kalisz, Olimpia Poznań, Śremski Klub Sportowy i Budowlani Poznań. (x)



Osuchowski (LZ Pomorze), Kegel i Czechowski z Lecha, pierwsi w III i IV licencji szosowego wyścigu kolarskiego „Po Ziemi Szamotulskiej” na podium zwycięzców. [x]

Spróbuj szczęścia w „KOZIOŁKACH”

K5316

Nadużywasz politycznie swe go urzędu... Zejdź z tej drogi!" — nawoływał Jan na XXIII chadeckiej publicysta Rudolf Kraemer-Badoni na łamach zachodni-niemieckiego dziennika „Die Welt". Autor ten występował przeciwko tezm zawartym w encyklice „Pacem in Terris". Jak wiadomo, papież głosił w niej m. in. potrzebę spotykania się i szukania dróg porozumienia wierzących z niewierzącymi, z ruchami historycznymi mającymi gospodarcze, społeczne, kulturalne i polityczne cele — chociażby rozdzielając się z obcych katolicyzmu wi zasad filozoficznych. Kierował się Jan XXIII troską o zachowanie pokoju i przyszłość ludzkości.

Kraemer-Badoni skomentował te myśli papieża gromkimi okrzykami, chociaż Jan XXIII głosząc potrzebę pokojowego współistnienia wyraźnie zaznaczał, iż nie należy zawierać kompromisów w sprawie zasad filozoficznych dotyczących „natury, pochodzenia i przeznaczenia wszech świata i człowieka".

Publicysta ten nie jest odosobniony w swych poglądach. Należy on do wielkiej armii zachodnioeuropejskich i amerykańskich filozofów, literatów, polityków, publicystów i propagandystów wszelkiej maści, którzy uczestniczą w niebezpiecznym dla całej ludzkości antysocjalistycznym koncercie.

W referacie wygłoszonym na XIII Plenum KC PZPR Władysław Gomułka mówił szeroko o antykomunizmie podniesionym w państwach imperialistycznych do rangi naczelnej zasady i obowiązującej religii. Starając się umocnić panowanie kapitalizmu oraz zahamować zwycięski pochód marksizmu-leninizmu, warstwy rządzące Stanów Zjednoczonych i krajów zachodnioeuropejskich zatrudniły tysiące specjalistów.

Również uczestnicy dysku-

Z problemów XIII Plenum

Współistnienie i walka ideologiczna

sji przytaczali w czasie trwania obrad Plenum wiele przykładów owej działalności skierowanej przeciwko komunizmowi i państwu socjalistycznym. Mówili o powołaniach przy uniwersytetach amerykańskich instytutach zajmujących się zwalczaniem marksizmu i przygotowywaniem operacji psychologicznych i dywersji ideologicznej w państwach naszego obozu. W 1961 r. zorganizowano w Rzymie międzynarodową konferencję, na której podjęto decyzję wzmocnienia akcji propagandowo-wyrotowych w krajach socjalistycznych. W akcji tej wykorzystuje się literaturę antykomunistyczną, radio Wolna Europa i inne podobne środki. Zaimująca się tego rodzaju działalnością Amerykańska Agencja Informacyjna zatrudnia ponad 11 tys. osób, a budżet jej na rok bieżący przewidywa na te cele 160 mln. dolarów.

XIII Plenum raz jeszcze potwierdziło, że Polska Zjednoczona Partia Robotnicza zdecydowanie opowiada się za pokojowym współistnieniem państw o różnych ustrojach. Wypływa to z humanistycznych zasad ruchu socjalistycznego, który zawsze zmierzał do ukształtowania sytuacji, w której można przeszkodzić imperializmowi w wywołaniu wojny. Dziś mamy taką sytuację: potęgą obozu socjalistycznego popieranego przez światowy ruch w obronie pokoju jest tak wielka, że istnieje realna możliwość pokrzyżowania planów sił militarystycznych. Możliwsi to powinniśmy i chcemy wykorzy-

rzystać tym bardziej, że nowe nuklearne bronie grożą katastrofą dla całej ludzkości.

Jednakże — jak wskazywano na Plenum — w podjęciu do pokojowego współistnienia trzeba widzieć dwa niebezpieczeństwa. Pierwszym z nich jest postawa doktrynerska i awanturnicza. Są jeszcze tacy ludzie, którzy nie doceniają sił obozu socjalistycznego i pragnących utrzymać pokój ludzi pracy całego świata. Nie widzą oni w gruncie rzeczy możliwości zapobieżenia wojny, a nawoływania do pokojowego współistnienia i powszechnego rozbrojenia traktują jedynie jako manewr taktyczny. Przeciwno takim poglądom zdecydowanie występuje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, a wraz z nią ogromna większość partii komunistycznych, w tym także Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Drugim niebezpieczeństwem jest postawa, którą można określić jako dążenie do pojednania ideologicznego socjalizmu z kapitalizmem, marksizmu z wstecznymi poglądami. Z działalności, a także z bierności niektórych środowisk można wysnuć wniosek, że ich zdaniem nadbudowa pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach powinno być pokojowe współistnienie ideologii. Trudno o większe pomieszanie pojęć. Wypływa ono z niezrozumienia sensu pokojowego współistnienia, które wiąże się przecież z nieustanną walką przeciwko militarystyce, przeciwko imperialistycznym poli-

tykom pracującym do wojny, uciśkającym swe narody, przeciwko wstecznej filozofii uzasadniającej w zamaskowany nie raz sposób reakcyjną politykę i antykomunistyczną moralność.

Postawa kapitulancja wobec obcych nam poglądów nie często znajduje wyraz w jawnym nawoływaniu do pokojowego współistnienia w dziedzinie ideologii. Niejednokrotnie występuje jako bierność wobec propagandy szerzonej za owe miliony dolarów, jako zachwywanie się życiem na Zachodzie, jako brak zaangażowania się literata we współczesność, powierzchowne i niedostatecznie bojowe traktowanie tematu przez publicystę, ucieczka plastyka w obszary sztuki dla sztuki, brak przemysłowej linii repertuarowej teatru i wreszcie — nijakos krytyka bojącego się urazić autora omawianego dzieła. Twórcy, działacze kulturalni i całego frontu ideologicznego nieraz udowodnili, że gotowi są pomagać partii, często dawali odpór obcej nam ideologii. Nie zawsze jednak aktywnie bierze górę nad biernością; postawa wycofania nie należała do rzadkości. XIII Plenum — przestrzegając przed administracyjnymi metodami wpływania na twórczość — dało wyraz przekonaniu, że ludzie sztuki i nauki, działacze kulturalni i oświatowi coraz lepiej będą pomagać partii.

Pokojowe współistnienie oznacza ostrą walkę ideologiczną. Nie dlatego, że ją sobie wymyślił. Ona po prostu trwa, tak jak trwa walka klasowa. Walka ta musi być prowadzona, bo nie do pogodzenia są ideały socjalizmu z poglądami głoszonymi przez drugą stronę. Wiemy o tym nie tylko my, zdając sobie z tego sprawę również przeciwnicy. Wymownie świadczą o tym przykłady ofensywnej działalności ideologów kapitalizmu przytoczone w pierwszej części artykułu. „Zejdź z tej drogi" — wołają oni nawet do tych ludzi, którzy widzą konieczność utrwalenia pokoju i toczenia w tym celu dialogu — wcale nie rezygnując ze swych dalekich od komunizmu poglądów. Tym bardziej nie podadzą ręki zwolennikom współistnienia w dziedzinie ideologii. Jakże więc naiwni są w tym świetle kapitulanci, którzy w taką możliwość wierzą.

Oczywiste jest jednak, że działalność kapitulantów jest na ręce reprezentantom obcych nam poglądów. Nie dziwne więc, że podnieśli krzyk po XIII Plenum, że bardzo są z niego niezadowoleni, czemu dają wyraz przez różne tuby propagandowe. Obawiają się o los swej ofensywy.

K. S.

LESŁAW TOKARSKI

W tempie żółwia czy błyskawicy

Kolej dziś i jutro

W ostatnich dwóch latach, dzięki wprowadzeniu na żelazne szlaki nowych pociągów i ekspresów, został wydatnie skrócony czas jazdy pomiędzy stolicą i wielkimi miastami. W tablicy najszybszych pociągów Europy nasza „Błękitna fala" zajmuje jednak dopiero 23 miejsce.

Ostatnio jednak na świecie jest coraz powszechniejsza tendencja do dalszego zwiększania szybkości pociągów pasażerskich, szczególnie w krajach o stosunkowo niewielkich odległościach. W takich warunkach maleje znaczenie wewnętrznych linii lotniczych, ponieważ biorąc pod uwagę dojazd na lotnisko i do miasta, czasy podróży samolotem i pociągiem niemal się równoważą, a bezspornie w wagonie jedzie się wygodniej.

Zagraniczne zarządy kolejowe podjęły więc intensywne prace nad maksymalnym skróceniem czasu jazdy. W prowadzącej pod tym względem Francji prowadzone są próby zwiększenia szybkości do 200 km/godz. a we Włoszech do 180 km.

Na kolejach Związku Radzieckiego opracowano ostatnio program zwiększenia prędkości pociągów ekspresowych do 160 km. Niektóre już kursują z tą szybkością. Podjęto już też produkcję szybkich lokomotyw spalinowych TEP-60 i rozpoczęto import elektrowozów.

Podobnie koleje NRD sposobą się do rozwijania większej szybkości, z początku na nowo budowanej linii Berlin—Rostock.

W tym samym kierunku idą także nasze zamierzenia. Wkrótce po zakończeniu trwających obecnie na szlakach prac inwestycyjnych i remontowych, szybkość maksymalna pociągów pociągów wzrośnie do 120 km. Jak będziemy jeździć w perspektywie — jeszcze ostatecznie nie zdecydowano. Najprawdopodobniej ko-

rzystając z wszechstronnych badań ekonomicznych przeprowadzonych w ZSRR, jako granicę przyjmujemy prędkość 160 km. Przy tej szybkości, wymagającej wprowadzenia odpowiednich torów, specjalnie skonstruowanych wagonów i lokomotyw dużej mocy — można jednak ograniczyć wiele bardzo kosztownych inwestycji niezbędnych przy przystosowywaniu ekspresów do szybkości 200 km/godz.

Choć nie padło jeszcze ostatnie słowo w tej kwestii, to już trwają wszechstronne przygotowania do przyszłego wprowadzania pociągów-błyskawic. W ostatnich latach na wielu odcinkach ułożono łącznie 950 km torów bezsterżkowych; obecnie ułoża się rocznie 300 km. Prowadzi się też wzmocnienie torów. Rocznie dokonuje się wymiany 2,5 mln sztuk podkładów kolejowych. Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego rozpoczęły budowę wózków (podwozi) kolejowych odpornych na wstrząsy. Ostatnio rozważa się też sprawę importu lokomotyw spalinowych dużej mocy, wraz z kupnem licencji.

K. S.

Rozmawiamy z Czytelnikami

Sprawy drobne

Nawet przepisy regulują te sprawy. Gdy jednak nasz Czytelnik zwrócił się w tej sprawie do stacji „Sanepid", inspektorzy przyjechali i postanowili, że za pół roku ma być hodowla przeniesiona. To znaczy, że przez całe lato lisy będą „pachniały". Nie dziwne, że Czytelnik pisze do nas: „Skłoda, że komisja nie zainteresowała się, kto wydał pozwolenie na prowadzenie i lokalizację hodowli".

Bywa i tak, że odpowiednie urzędy przyznają rację skarżącemu się, wskazują nawet, jak ma swoją sprawę załatwić. Chociaż postawieniem kropki nad „i" (czytaj udzielenie bezpośredniej, konkretnej pomocy) mogłoby sprawę załatwić natychmiast.

Trudno dwójgu starszkom zamieszkałym w Swarzędzu, którym gospodarze zabronili korzystania z wody, dojść swoich praw. Wprawdzie Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium PRN w Poznaniu odpowiadając na zażalenie podzielił staruszkom, by udali się do kolegium orzekającego lub

sądu. Ale to w niczym nie posunęło sprawy naprzód. Bo może po prostu starsi ludzie nie wiedzą, jak tę sprawę dalej załatwić. Czy nie lepiej byłoby skierować sprawę z urzędu (Prezydium PRN) do Kolegium Orzekającego w Swarzędzu?

Nie przypuszczamy, że w Prezydium PRN pracują ludzie złej woli. Może tylko zapomnieli o tym, że różne sprawy można załatwiać i formalnie i z sercem.

Nie chodzi wcale o to, by obywatela składającego zażalenie załatwiano tylko zgodnie z przepisami Kodeksu Postępowania Administracyjnego, lecz również o to, by każdy był przekonany, że w swoim nawet drobnym kłopotcie spotkać się może także z urzędzie z ludzkim zrozumieniem.

Nie możemy tego, niestety, powiedzieć także o sposobie załatwiania sprawy Franciszka P., który 9 miesięcy czeka na odpowiedź z Wydziału Budownictwa i Architektury Prezydium RN m. Poznania. A sprawa wydaje się prosta.

Manifest PKWN

Wspomnienia sprzed 20 lat

Lipiec roku 1944. Zar słoneczny lał się z jasnego jak lazur nieba. Puszcza Świętokrzyska spowita była białą, drgającą mgiełką. Sędziwe jodły i świerki stały w aureoli słonecznego blasku. Chłopi zamieszkujący poszarpaną wawozami i jarami nieckę pomiędzy Puszcza Jodłową a Lasami Starachowickimi patrzali na góry wrożyli dalsze pogodne lato. Często słyszało się powiedzenie: Łysica sina, to będzie pogoda. Ludzie przystępowali do żniw z niezachwianą pewnością, że to już ostatnie żniwa w hitlerowskim jarzmie, że już tego chleba nie będzie jadł okupant.

Za górami ciężko dudnił front. W odgłosy kanonady artyleryjskiej wdzierał się suchy jazgot karabinów maszynowych. Po niebie uwiły się samoloty z czerwonymi gwiazdami patrolując i ostrzeliwując drogi, którymi uchodziła zraniona bestia faszystowska. Nasze oddziały partyzanckie „Pierwszej Brygady AL im. Ziemi Kieleckiej" były w ciągłej akcji. Wysadzaliśmy transporty, zrywaliśmy mosty, walczyliśmy z hitlerowskimi oddziałami. Pomagaliśmy frontowi, a front przychodził z pomocą nam, dostarczając broni, amunicji, materiałów wybuchowych i lekarstw.

W wolnych chwilach słuchaliśmy audycji radiowych nadawanych przez wyzwolony Lublin. Tam był już nasz Rząd Ludowy — PKWN. Wojsko Polskie wraz z Armią Radziecką wyzwalało polskie miasta i wsie — mówiły o tym komunikaty z frontu. To wszystko napawało ogromną radością. Dodawało si pozwalało lepiej znosić trudy partyzanckiego życia.

Żuż drugą noc oczekujemy na zrzut zapowiadany przez sztab partyzancki z Lublina. Polana za wsią Radkowice przygotowana do przyjęcia podarunku od towarzyszy zza frontu. Noc widna. Na trawie błyszczą rosa w błym światła księżyca, jak gdyby ktoś szcudrą ręką rozsypał miliony pereł. Ludzie z obstawy szcudlniej zapinają zniszczone mundury i marynarki, bo od lasu zaciąga chłodem. Od czasu do czasu odzywa się jakiś przyciszony głos: „Sosna, która godzina?" i po chwili. „Jak myślisz, przylecą dzisiaj?". „Sosna" pociesza z troską przyjaciela. „Na pewno przylecą. Widziałeś przecież jak „Sasza" całe popołudnie ślezczał nad radiostacją i sobie znanym językiem rozmawiał z Lublinem. Przylecą, nie zawiodą. Pogoda lotna. Był się tylko przelot nad frontem udał". Tu mówiący chyba poruszył to, co trapiło wszystkich pozostałych. Troska o szczęśliwy przelot, o życie tych nieznanych a jakże kochanych pilotów, którzy nie bacząc na niebezpieczeństwo nieśli pomoc, walczącemu na tyłach nieprzyjaciela, oddziałowi partyzanckiemu.

Roztrząsano różne sprawy. Przy jednym z ognisk dyskutowano ogłoszone ostatnio przez radio tezy manifestu lipcowego PKWN, własne życiowe perspektywy które teraz stawały się realne — sprawa nauki, ziemi z reformy rolnej, przesiedlenia się z przeludnionej wsi na ziemi nadodrzańskie. Naraz wszyscy ucichli. Nad Ostrowcem kilkadziesiąt kilometrów od nas, ciemną kopułę nieba zaczęły ciąć jasne miecze reflektorów i barwici czerwone błyski wybuchów pocisków artylerii przeciwlotniczej. Odgaliśmy wszyscy przyczynę tego nagłego ożywienia frontu. To przelatowały samoloty.

Myśleliśmy o jednym. Czy przylecą? Dusila nas beznicość, że nie można im pomóc. Powoli cichła artyleria. Reflektory coraz wolniej omiatały niebo, a do uszu zaczął docierać jeszcze stłumiony odgłos silników. Z każdą chwilą potężniał. Nie ulegało wątpliwości, że to nasze samoloty. Padł rozkaz zapalać ogniska. W kilka chwil polana rozbiła światłem sygnaliów. Samoloty są już nad polaną. Od kadłubów odrywają się jakieś ciemne kształty. Rosną w oczach. Lecą ku ziemi. Naraz trzask i nad lecącym cygarem wykłwita biała czasza spadochronu. Teraz lot wolny i majestatyczny. Liczymy spadochrony. Żaden z wózków nie może zginąć w lesie. Zawierają zbyt cenny ładunek, dotarli do nas kosztem wielkiego ryzyka. Zrzut się skończył. Samoloty odleciały. Szczęśliwej drogi, drodzy towarzysze.

Zbieramy worki. Widać wyraźnie bielejące w mroku błona spadochronów. Wozy łaborowe odwołują ładunek do bazy. Rozpruwamy worki. Są „pepesze", rkm-y, rusznice przeciwpancerne, trotyl, miny, granaty, amunicja. W jednym z wózków — co to? zasztartowali z nas? same papiery? Po co nam tyle papieru? Ależ to gazety. „Rzeczpospolita". Są również jakieś duże arkusze w formie plakatów. Rozwijamy. U góry dużymi literami wypisane „MANIFEST POLSKIEGO KOMITETU WYZWOLENIA NARODOWEGO". Na czytanie nie ma jednak czasu. Trzeba broń zrzuconą wyczyścić. Posegregować wszystko. Załadować na wozy amunicyjne.

Dopiero po południu zbierają się żołnierze grupami i odczytują z manifestu punkt po punkcie. Po każdym — ożywiona dyskusja. Najwięcej wyjaśnień udziela „Samotny", były KPP-owiec, wieloletni więzień sanacji. Najchętniej jednak wszyscy słuchają por. „Janka", który ostatnio został zrzucony z samolotu i widział jak na Lubelszczyźnie dzieli się ziemię, jak robotnicy przystępują do odbudowy fabryk. „Janek" najmocniej jednak podkreśla to, że wojna jeszcze się nie skończyła, że bestia faszystowska jest mocno zraniona, ale nie dobita, że na wyzwolonych terenach organizują się i szkoła nowe jednostki Odrodzonego Wojska Polskiego, które razem z Armią Radziecką przepędzą hitlerowców z całej naszej ojczyzny, że zgodnie z postanowieniami PKWN my też jesteśmy żołnierzami Wojska Polskiego, że nasza walka przyspiesza możliwość realizacji postanowień Manifestu.

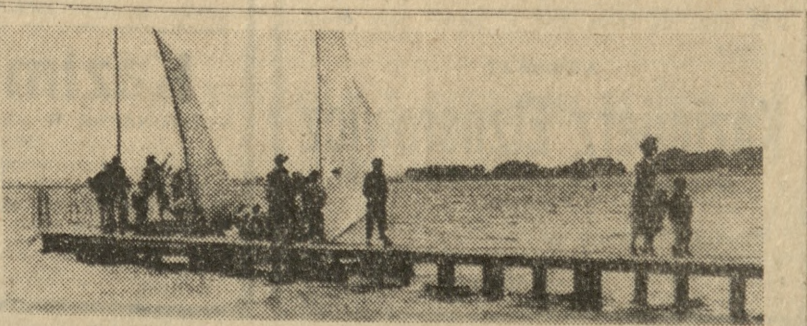
W następne dni obok grup idących na zadanie bojowe wyruszają w teren, do wiosek grupy propagandowe. Niosą one ze sobą Manifest, zapowiedź nowego jutra, nowej Polski. Praca grup nie była wcale łatwa. Przecież w przeszłości niejednokrotnie zapowiadano reformę rolną i nadal na najlepszych ziemiach panoszą się panowie Kotkowscy, Wietrzykowscy czy Rafalscy.

Wracając pewnego razu z takiej akcji propagandowej z wioski Kucebów jak zwykle jeszcze raz rozstrząsaliśmy poruszone przez chłopów problemy, jeszcze raz projektowaliśmy swoje plany życiowe. „Samotny" nie brał udziału w dyskusji. Szedł jakiś zamyślony. W pewnej chwili zwrócił się do nas: „Chłopaki, czy wy pamiętacie jak omawialiśmy deklarację ideową PPR? Pamiętacie co tam było powiedziane? Widzicie, Manifest tę zapowiedź PPR wprowadza w czyn.

plk. JAN CIESLIK

Białe żagle na wielkopolskich jeziorach, widok często spodykany. Ten rodzaj odpoczynku ma wielu zwolenników.

Fot. — K. Przychodzki



Sklepy z zielonym szyldem

Lipiec to miesiąc jubileuszowy w działalności największej organizacji spółdzielczej istniejącej na wsi — gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Zrzeszone w Centrali Rolniczej Spółdzielni obchodzą swoje 15-lecie. Obejmując swym zasięgiem 1,4 miliona ludności województwa poznańskiego (61 proc.), obsługują praktycznie całą wieś, a także małe miasteczka i częściowo miasta powiatowe.

O masowości tej organizacji świadczy liczba jej członków sięgająca pod koniec 1962 roku 332 tys. osób (40 proc. dorosłych mieszkańców wielkopolskiej wsi). Obróty gminnych spółdzielni wyniosły w ubiegłym roku ponad 19 miliardów złotych, z tego detalu — 6,9 miliarda złotych, co stanowi połowę obrotów detalicznych wszystkich organizacji handlowych działających w województwie poznańskim.

Stale rozbudowuje się i modernizuje sieć handlowa, która obejmuje ponad 5 300 różnych sklepów i punktów sprzedaży. Zorganizowano sporo sklepów samoobsługowych i preselekcyjnych, wyglądem i wyposażeniem nieustępujących placówkom miejskim. Preselekcyjna forma sprzedaży nie jest nowością.

Bardzo ważny dział odgrywający zasadniczą rolę w pracy gminnych spółdzielni to sprawa zaopatrzenia rolnictwa w środki do produkcji: maszyny i narzędzia rolnicze, nawozy sztuczne, i środki ochrony roślin. Obróty maszynami rolniczymi za 5 miesięcy bieżącego roku wyniosły 146 mln. zł, w tym z kółkami rolniczymi 91 mln. zł (w ubiegłym roku tylko 55,7 mln. zł).

Gminne spółdzielnie prowadzą handel dwustronny: zaopatrzenie i skup podstawowych produktów rolnych; zboża, ziemniaków jadalnych, nasion oleistych, drobiu, jaj, wełny itp. Dotyczy to zarówno dostaw obowiązkowych, kontraktacji i wolnorynkowych. Ogólna wartość skupionych w ubiegłym roku produktów i surowców rolnych wyniosła 4,8 miliarda złotych, co stanowi 69 proc. wartości produktów zakupionych w gospodarstwach chłopskich przez wszystkie instytucje społeczne.

Czy można więcej? Na pewno tak, gdyby sieć punktów skupu, których mamy w województwie 4 770, była większa, gdyby były lepiej wyposażone. Dotyczy to w szczególności produkcji warzywnej, która wymaga odpowiednich magazynów, a nawet chłodni. Można by więcej produktów wysłać na eksport, którego wartość wzrosła i tak znacznie, bo z 10 mln. zł w 1953 roku do 122,5 mln. zł w roku 1962.

W dalszym ciągu potrzebne są poważne inwestycje, aby unowocześnić i usprawnić spółdzielczy handel, produkcję i usługi. Przy podziale czystej nadwyżki przeznacza się po każdej kwocie na inwestycje. W latach 1956-60 wydawkowano na ten cel 452 miliony złotych, a w latach 1961-62 249 mln. zł. W ostatnich dwóch latach przekazano do użytku 11 piekarni, 4 wytwórnie materiałów budowlanych, 6 magazynów hurtowych, 44 magazyny detaliczne, w tym 10 nowozwanych. Uruchomiono 312 nowoczesnych sklepów, pobudowano 9 magazynów zbożowo-nasiennych.

Gminne spółdzielnie nie ograniczają się jedynie do działalności handlowej, produkcyjnej czy też usługowej. Odgrywają znaczną rolę w podnoszeniu poziomu życia kulturalnego wsi. W bieżącym roku prowadziły np. 77 świetlic, 49 zespołów artystycznych, 249 bibliotek, zawierających 68 tysięcy tomów książek. Zasiadają gminnych spółdzielni jest zorganizowanie 340 kursów i pokazów z zakresu gospodarstwa domowego, w których uczestniczyły prawie 6,5 tysiąca kobiet. Spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu opiekuje się 61 zespołami przysposobienia spółdzielczego i 450 spółdzielniami uczniowskimi działającymi w szkołach wiejskich.

Blisko 5,5 mln. zł wydzielono z czystej nadwyżki 1962 roku na cele kulturalno-społeczne. Na budowę szkół Tyśiąclecia przeznaczono też podobną kwotę, na rozwój usług 2 mln. zł, na budownictwo mieszkaniowe — ponad 1,5 mln. zł, na spółdzielczość uczniowską — 760 tys. zł. Gminne spółdzielnie województwa poznańskiego należą do najlepszych w kraju. W krajowym współzawodnictwie PZGS Srem zajęli II miejsce, a Gminna Spółdzielnia w Oborniku III miejsce. Warto podkreślić, że przede wszystkim

gospodarności, (baza handlowa wcale nie jest nadzwyczajna, jeśli chodzi o magazyny i wyposażenie punktów skupu) wielkopolska spółdzielnia zaopatrzenia i zbytu zadowiedza tak dobre wyniki handlowe i produkcyjne. (emp)

Zawody OSP

W ubiegłą niedzielę, odbyły się w Gołuchowie (pow. pleszewski) powiatowe zawody, w których wzięły udział 23 jednostki OSP.

Najlepszą z jednostek zmotoryzowanych okazała się OSP Karminiec, a drugie miejsce przypadło OSP z Pleszewa. Wśród półmotoryzowanych pierwszą była OSP z Kuchar, a druga OSP z Bogusławia. Z jednostek konnych pierwsze miejsce zdobyła OSP z Wierzbna.

W zawodach brały również udział drużyny żeńskie, najlepszą była drużyna z OSP Grab, z młodzieżowych — drużyna z Gołuchowa, z drużyn harcerskich — OSP Chocz.

Dowódcy jednostek biorących udział w zawodach otrzymali cenne nagrody rzeczowe i dyplomy pamiątkowe. Prezydent Powiatowej Rady Narodowej w Pleszewie wydzielił fundusze dla najlepszych jednostek OSP na zakup sprzętu strażackiego. (lki)

MPRB z Wągrowca drugie w kraju

W ostatnich dniach odbyła się uroczystość wręczenia założeń Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Wągrowcu dyplomu za zajęcie II miejsca we współzawodnictwie krajowym.

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Wągrowcu wykonuje rocznie prace o wartości 15 milionów złotych. Istniejące szanse zajęcia przez przedsiębiorstwo we współzawodnictwie za rok 1963 — pierwszego miejsca. (kdw)

odpowiadamy

Stały bywalec, J. S.: — Interweniowaliśmy. Restauracje, o których wspominał, otrzymały przydział kufli. Nie ma więc już kłopotu z podawaniem piwa. (1496 i 1497).

Bernard S.: — Blizszych danych o Liceum Medycznym udzieli Panu sekretariat szkoły w Poznaniu ul. Szamarzewskiego 99.

A. M. C.: Stały czytelnik, Bronka K.: — Na anonimowy nie odpowiadamy.

Przed Lipcowym Świętem

Z okazji święta 22 Lipca oddawane są do użytku nowe obiekty w Poznaniu.

15 bm. odbyło się uroczyste otwarcie Wojewódzkiej Przychodni Przeciwwgruźliczej. Na uroczystość przybyli sekretarz KW PZPR — J. Olzak, kierownik Wydziału Administracyjnego KW — R. Goździerski, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — T. Kwaśniewski, kierownik Wydziału Zdrowia Prezydium WRN — dr S. Bienka oraz zaproszeni goście.

Wojewódzka Przychodnia Przeciwwgruźlicza, piąty tego rodzaju obiekt w kraju posiada oprócz gabinetów samej przychodni również oddział o 100 łóżkach. Wojewódzka Przychodnia, której dyrektorem jest dr J. Wiktorowicz będzie placówką kontrolującą sprawę walki z gruźlicą w całym województwie. A więc przeprowadzać ona będzie konsultacje, instruktaż i służyć pomocą wszystkim lekarzom pracującym w poradniach przeciwwgruźliczych Wielkopolski. Przelotowość samej przychodni oblicza się na około 200 osób dziennie.

Uruchomienie obiektu, który kosztował z pełnym wyposażeniem 22 mln. zł, nastąpi w najbliższych dniach.

Podobna uroczystość odbyła się również 15 bm. w Wojewódzkim Szpitalu Dziecięcym. Nastąpiło tu przekazanie do użytku nowo wybudowanego budynku mieszkalnego dla pielęgniarek. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich z kierownikiem Wydziału Zdrowia Prezydium WRN dr S. Bienką.

Pielęgniarki pracujące w tym szpitalu otrzymały do swojej dyspozycji 29 dwuosobowych pokoi, bardzo starannie i estetycznie umeblowanych. Pozwoliło to dyrekcji szpitala na umieszczenie w nowym budynku pielęgniarek najgorzej mieszkających. W każdym pokoju znajduje się bieżąca woda, ciepła i zimna.

Nowoczesna przetwórnia

Pracownicy przetwórnicy owocowo-warzywniczej w Międzychodzie zachęcają mieszkańców Drezdenka w powiecie Strzelce Krajeńskie na Ziemi Lubuskiej do uprawy ogórków. Drezdenko zasłynęło z wysokich zbiorów. Uruchomiono na miejscu własną przetwórnę, która kontraktuje i prowadzi skup. Obecnie przetwórnia skupuje w Drezdenku i konserwuje rocznie około 700 ton ogórków, z tego 400 ton eksportuje głównie do NRF i NRD. Zakłady nie nadają się do przeróbki, postanowiono więc wybudować nowoczesną przetwórnę. Koszt budowy nowych zakładów przekroczy 20 mln. zł. Moc przerobowa przetwórnicy wzrośnie do 4 tys. ton rocznie. (wjc)

a poza tym każde piętro (a jest ich dwa) posiada łazienkę i inne urządzenia higieniczno-sanitarne.

Nowy budynek mieszkalny powstał na miejscu starego pawilonu. Godny podkreślenia jest fakt iż większość prac wykonano sposobem gospodarczym. Przy tych pracach wyróżnili się pracownicy szpitala P. Turawski i S. Dąbrowski, którzy podczas wspomnianej uroczystości otrzymali z rąk dyrektora szpitala dr M. Stabrowskiego — premie pieniężne. (s)

Zagospodarują grunty PFZ

Ostatnio odbyło się w Pleszewie posiedzenie Biura Komitetu ds. Rolnictwa pod przewodnictwem Tadeusza Wawrzosa — sekretarza rolnego KP PZPR.

Tematem obrad były sprawy wynikające z uchwały Egzekutywu KP PZPR z dnia 12. 4. 63 r. w sprawie przekazywania gruntów Państwowego Funduszu Ziemi i gospodarstw ekonomicznych podupadłych PGR-om i spółdzielniom produkcyjnym oraz kółkom rolniczym.

Ustalono zorganizować nowe Państwowe Gospodarstwo Rolne we wsi Szukudla. Ze wsi Czerminiek zostanie przekazane do PGR — 275 ha ziemi ornej oraz 4 ha łąk, ze wsi Szukudla 200 ha. Poza tym zostało wszczęte postępowanie do przekazania nowej jednostki organizacyjnej PGR gruntów innych wsi. W szczególności będą to kompleksy gruntów wsi Gołuchów, Przekup i Karsy, a w następnych latach 1964—65 pójda prace w kierunku włączenia gruntów takich wsi jak np. Kucharki, Ordżnia i Jankowa.

Zakłada się, że PGR-y wejdą w użytkowanie gruntów jesienią bieżącego roku. Całość czynności formalno-prawnych związanych z przekazaniem nieruchomości zostanie załatwiona w najbliższym czasie.

Nadto zajmowano się sprawami tegorocznych żniw omlotów. Stwierdzono, że dobrze są przygotowane PGR POM i kółka rolnicze. Rolnicy dysponują dostateczną ilością maszyn omlotowych. Magazyny GS są przygotowane do przyjmowania zboża, mogą one przyjąć 2.600 ton. ZMS ZMW deklarują pomoc dla PGR i spółdzielni produkcyjnych. (lki)

KINA

CHODZIEZ — Ceramika: nieczynne, Nocleg: „Złotych w hotelu”, CZARNKOW — „Stokrotka”, GNIEZNO — Lech: „Krzakowski szos”, POLONIA: „Mecz w piekło”, GOSTYN — „Rio Bravo”, JAROCIN — „Trucielka”, KALISZ — Kosmos: „Traper z Kentucky”, Oaza: „Podpisano Arsen Lupin”, Stylowe: „Tysiąc oczu dr. Mabuse”, KĘPNO — „Chłopiec z Grenlandii”, KOŁO — „A jeśli to miłość”, KONIN — Energetyk: nieczynne, Górniki: „W 80 dni dookoła świata”, KOSCIAN — „Wszystko dla pań”, KROTOSZYN — „W czepku urodzeni”, LESZNO — „Kapitan Fracasse”, MŁDZYCHOD — „Profesor”, NOWY TOMYŚL — „Jak się młody Nosztyl żenił”, OSTROW — Roma: „Prawda”, SŁONECZKO: „Zwariowane łosie”, OSTRESZOW — „Wszystko dla pań”, PILA — Iskra: „Człowiek idzie za słodem”, Milenium: „Czego pragnie Lola”, PLESZEW — „Ten który wrócił”, RAWICZ — „Rok przepiękny”, SŁUPCA — „Ludzie na moście”, SREM — „Księżniczka Myśkin”, SRODA — „Les Girls”, SZAMOTULY — „Dziecko wojny”, TRZCIANKA — „Eugeniusz Oniegin”, TUREK — „Sprawa Niny B’”, WĄGROWIEC — „Zycie przeszło obok”, WOLSZTYN — „Tata, mama, córka i zięć”, WRZESNIA — „Kłątwa”.

RADIO

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 12.45 — „Na swoją nutę”; 13.00 — Koncert dla wczasowiczów; 14.30 — Muzyka; 15.10 — Muzyka; 15.40 — Festiwal organowy w Oliwie; 16.05 — Władysław Miel. hiszp.; 16.15 — Odcięcia powieści reportażowej T. Ziemińskiego; 16.35 — Program młodzieżowy Aktualności; 16.40 — Muz. tan.; 17.05 — Koncert muz. barokowej; 17.30 — Dla uczniów szkół średnich; 18 — „Świat w zwierciadle nauki”; 18.10 — „Pamiętniki Osadników Ziemi Odzyskanych”; 18.30 — Węgierskie mel. ludowe; 18.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19 — Gra zespołu tan.; 19.20 — 4x15 ork. rozrywkowych; 20.26 — Sport; 20.30 — Gra Zespołu B. Kilmczuka; 21 — Koncert chopinowski; 21.30 — Dawna muzyka; 21.40 — „Nieśmiały narzeczoną” — opowiadanie Wojciecha Zdurowskiego; 22.10 — Melodie tan.

Wiadomości: 5, 6, 7, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 7 — Muzyka; 7.50 — Koncert; 8.35 — „Polska chemia wczoraj, dziś i jutro”; 9 — Z twórczości baletowej komp. radz.; 9.45 — Koncert solistów; 10.30 — Z życia ZSR; 12.15 — 15 minut z M. Foggiem; 12.30 — Aktualna aud. dla wsi; 12.45 — „List ze Śląska”; 13.00 — Mel. rozr.; 13.25 — „Pani Bovary” odc. 11 powieści G. Flauberta, przekład Anieli Micińskiej; 13.45 — Aud. oświatowa; 13.55 — Ulubione mel. operetkowe; 14.30 — Mówi Technika; 14.45 — Kwadrans piosenek; 15 — Muzyka tan.; 15.30 — Dla dzieci; 15.50 — Maysel: Władysław Miel. filmowych; 16 — Dla młodzieży; 16.15 — Z taśmoteki muz. rozr. i tan.; 19.30 — „Zakłady dwór” słuchow.; 21.27 — Sport; 21.55 — Gra Orkiestra Tan.; 22.10 — Rozmowy lit.; 22.30 — Mel. tan.; 22.50 — Fel. muz. Ludwika Erhardta.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8, 8.30, 12.05, 16, 17.05, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAN I PROGRAM OGÓLNOPOLSKI: 10 — Film fabularny produkcji francuskiej „Zbrodnia i kara” — dozw. od lat 16; 11.40 — Przerwa; 17.55 — Program dnia; 18 — Program dla dzieci; 18.25 — „Na półkach księgarskich”; 18.35 — Z cyklu: „Na zdrowie” — program; 18.50 — „Podwórkowe wakacje”; 18.50 — Wszelchnia TV: „Rozmowa o współczesnej psychologii”; 19.20 — Koncert muzyki filmowej; 19.50 — „Dobranoc”; 20 — Dziennik; 20.30 — Film serijny „Mój koch”; 21 — Magazyn „Miniatyry”; 21.30 — „Kubuś Fatalista” — Denisa Diderota — cz. II; 22.05 — Wiadomości dziennika.

†
Dnia 13 lipca 1963 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona i wierna przyjaciółka życia, w wieku lat 67, śp.
Jadwiga Gintrowicz
z domu Ozdowska
Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm., o godzinie 16.20 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pograżeni
MAŻ I RODZINA
682g

†
W dniu 15 lipca 1963 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nigdy niezapomniana matczyna, teściowa i babunia, droga siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 62, śp.
z Wernerów
Walentyna Michalak
Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm., o godzinie 15 na cmentarzu na Główniej.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Poznań-Sródką, Katowice, Pniewy.
641g

†
W dniu 15 lipca 1963 r. zmarł nasz drogi Kolega
ADWOKAT
Kazimierz Elznerowicz
członek Zespołu Adwokackiego nr 13 w Poznaniu
Zmarłego żegnają ze szczerym i głębokim żalem
KOŁEDZY ZESPOŁU
737g

†
Dnia 14 lipca 1963 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., nasza ukochana matka, teściowa i babunia, śp.
z Pietruszewskich
Ewa Górka
Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm., o godzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
SYNOWIE I RODZINA
Poznań, ul. Libelta 22 m. 7.
724g

†
W dniu 14 lipca 1963 r. zasnęła w Bogu, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, ukochana mamusia, teściowa, synowa, bratowa, ciocia i babunia, śp.
Franciszka Niewiecka
z domu Górka
Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamia
MAŻ Z RODZINĄ
Poznań, Dąbrowskiego 115.
678g

†
Dnia 15 lipca 1963 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, śp.
Kazimierz Elznerowicz
PROKURATOR W STANIE SPOCZYNKU, RADCA PRAWNY AKADEMII MEDYCZNEJ I ADWOKAT
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele Św. Jana Vianney na Sołaczku, w czwartek, o godzinie 7.
W strasznej rozpacz pograżeni
ZONA I RODZINA
Poznań.
736g

Dnia 15 lipca 1963 roku zmarł
kol. Mieczysław Krawczyk
MGR FARMACJI
długoletni pracownik Apteki PSK 2
W Zmarłym straciłmy oddanego i cenionego pracownika i kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA RADA ZAKŁADOWA OOP PZPR
PAŃSTWOWEGO SZPITALA KLINICZNEGO IM. ŚWIECICKIEGO
W POZNANIU
625g

Dnia 14 lipca 1963 r. zmarł
Stanisław Skrzypczak
długoletni członek naszej Spółdzielni.
W Zmarłym straciłmy pracowitego i obojętnego Kolegę.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm., o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
Cześć Jego pamięci!
Członkowie Rada Spółdzielni Zarząd
SPÓŁDZIELCZEGO ZRZESZENIA USŁUG PRZEWOZOWYCH „PRZEWOZNIK”
W POZNANIU
K5634

Dnia 15 lipca 1963 r. zmarła
Zofia Markowiak
pracownik Poznańskich Restauracji Dworcowych „WARS”
W Zmarłej żegnamy oddanego pracownika i dobrą koleżankę.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 bm., o godzinie 16.15 na cmentarzu na Junikowie.
RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA
WSPÓŁPRACOWNICY
K5644

†
Dnia 16 lipca 1963 r. zasnęła w Panu, moja najukochańsza żona, trojskliwa mamusia, ukochana córka i siostra, przeżywszy lat 37, śp.
Adela Gucka
Z DOMU ADAMIANK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O tym zawiadamiają w głębokim smutku pograżeni
MAŻ, MATKA I RODZENSTWO

Sprzedaję
Sprzedam samochód Skoda-Octavia, stan idealny, za 70 tys. zł. Poznań, Dzierżyńskiego 315, 470
Nieruchomości
Sprzedam działkę z prądem budowy w Gnieźnie, ulica Czerwonej Armii, dawniej Witkowska (stolarnia). 3903g